

Nro.

141.

# DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW  
W LWOWIE.

Dnia 22go Czerwca 1796.

*Gazety.*

## NIEMCY.

W Xięstwie Nassau dnia 22. Maia wydał Xiążę Oranii rozkaz, aby wszyscy Emigranci Hollenderscy, którzy dotąd zostawali podiego chorągwiami, byli niezwłocznie rozpuszczeni. Wierność tego woyska w tym nadgrodzoną została, że oficyerowie póki nieprzyimają służby obcey, utrzymają się przy połowie swęgo żołdu, gemeini zaś dostaną na rękę

W 6

przy

przy rospuszczeniu kilka talarów. Jenerał Cefarski *Reuss* udał się do *Dillenburg*, końcem zawierbowania tych Hollendrów; ale kawalerya z artyleryą mało okazuje ochoty, ile że iey proponują służbę w reimentach infanteryi. Samych officyerów Orańskich liczą do 1400., o mało nie tyle co gemeindów.

Feldmarszałek Hr. *Wurmser* pisał do Kantonu Bazyleyskiego żaląc się, że Szwaycarya obojętnym patrzy okiem na gromadzących się Francuzów w potężney sile w *Bruntrut*, przez co zdają się zagrażać w padnięciem z tey strony do Bryzgowii. Żąda więc od sprzymierzonych Kantonów, aby zapobiegając wypadkom, których skutki w długie ogniwa nieszczęść wplatać mogą kray ich, iely się takich środków, iakie są naywłaściwsze do ochronienia neutralności od gwałtowney napaści.

Teraz w Szwaycaryi wszystko iest w poruszeniu. Część milicyi nadciągnęła już do Bazylei, a około miasta będą rozłożone obozy. Temi dniami miano blisko granic Bazyleyskich widzieć przez kilka godzin unoszące się 2 Balony Francuskie na powietrzu. Wzdłuż Renu nad  
gra-



granicami Szwaýcaryi ciągną znaczne korpusa Austryaków. Domyślają się, że to są sukursy dla armii Jenerała *Beaulieu*, która za słaba już jest na wstrzymanie Francuzów chcących, iak głoszą, cisnąć się Tyrolem ku Szwabii i Renowi.

Mimo wielkiej zaciętości i przygotowań do popierania następującej kampanii, sądzą iednak zgłębiający rzeczy, że pokóy między Francją a Austryą rychło nastąpi. Zdaie się, że z Anglią wiele jeszcze zaydzie trudności.

Przez Trieste poprowadzono na 7. brykach Archiwa Medyolańskie do Karintii.

### *Zdarzenia wojenne.*

Od Renu. Z dalszych raportów Arcy-Xiążęcia *Karola* okazuje się, że strata Austryaków nad niższym Renem pod Kommendą Xiążęcia *Würtemberg* w rozmaitych potyczkach wynosi ogółem w zabitych do 17. gemeinów i 1. officyera; w rannych 149. unterofficyerów z gemeinami; w niewolę zabranych i niedoliczonych 40. unterofficyerów z gemeinami i 1. Officyer.

Po

Po rozpoczęciu Kampanii wyszczegulnili się w utarczkach różnych osobliwie Jenerał *Elsnitz*, który długo wstrzymywał nieprzyaciół w lwém stanowisku, a za nadciągnięciem posiłków, przymusił ich do retyrady; podobnie Jenerał *Jelachich*, który się mężnie potykał z nieprzyacielem; nadto Maiorowie *Mamulla*, *Wodniański* i t. d.

Armia Cesarzka ciągle teraz atakowana bywa od nieprzyaciół. Dnia 2. uderzyli na przednie straży Feldm: Leut: Hr. *Mercandin* przy *Argentbal*; ale tu przymuszeni byli do cofnienia się. Tegoż dnia woyska Saskie przy *Kirn* potężnym ogniem parzone były od Francuzów, i straciły nieco w zabitych a więcej w rannych, między któremi znajduje się i Kapitan; ale mimo tak żywy atak Jenerał *Lind* dobrém rozporządzeniem przymusił jednak nacieraających do cofnienia się.

Dnia 4. Czerwca o 3. godzinie z południa uderzył nieprzyaciół całą siłą na linie przednich straży pod Xiążęciem *Hobenlobe*, a szczegulniey na prawe skrzydło kommanderowane przez Jenerała *Mercandin*, i zająwszy dolinę *Strom-*  
*berg*



*berg* drapał się z 3. batalionami po dwa kroć na wysokość góry *Randrich*, ale za każdym razem z stratą odparty został.

To gdy się działo na lewych brzegach *Renu*, nieprzyjaciel w ogromney sile atakował także korpus Xięcia *Württemberg* na prawych. Dnia 3. Czerwca wojska Cesarzkie odporne tam zostały aż do *Altenkirchen*. Jenerał kommanderujący oderwawszy znaczną część korpusu odwodnego, kazał w prawdzie uderzyć na nieprzyjaciela, iakoż zgubiwszy mu wiele kawaleryi, opanował pierwsze stanowiska; ale gdy dnia 4. równo ze dniem Republikanie wzmocnieni do 24000. ludzi, uderzyli znów na stanowiska Austryackie przy *Altenkirchen* i *Krobach*; Jenerał kommanderujący, nie czując się na siłach, przedsięwziął retyradę. Tym czasem lewe skrzydło tak było zatrudnione od nieprzyjaciół, iż retyrada bez wielkiego niebezpieczeństwa nie mogła być przedsięwzięta. Wśród więc takich okoliczności piechota nieprzyjacielska z kawaleryą wdarta się na wzgórki od Cesarzkich osadzone, i uderzyła z zaciętością na reiment *Jordis*. Po dwakroć rei-

reiment ten przełamał zacięty atak Francuzów, i z nastawionym bagnetem wpadłszy na kawaleryą, skaleczył nie mało, lecz gdy nareszcie przemagającej się oprzeć się nie mógł, przedsięwziął retyradę do bliskiego lasu. Ze zaś tym sposobem lewe skrzydło już prawie było okrążone; z tych miar X. *Würtemberg* był przymuszony opuścić *Krobach* i obracać takie stanowisko, gdzieby wspólnie z Jenerałem *Fink*, stojącym pod *Montabauer* mógł czekać bezpiecznie na znaczne posiłki, które spiesznie wysłano od armii niższego Renu.

*Z Kolonii dnia 1. Czerwca.*

Korpus Jenerała *Kleber* z prawych brzegów Renu należy do lewego skrzydła armii Jenerała *Jourdan*, który z centrum i prawem skrzydłem rościąga się wzdłuż *Mozelli* przez *Hundsrücken*. Przednia straż potężny tej armii, zostaje pod rozkazami młodego i powłzechnie od wojska ukochanego Jenerała *Mareau*. Korpus z prawych brzegów Renu pod rozkazami Jenerała *Kleber* dzieli się na



3. diwizye pod JJ. *Lefevre, Coulaud i Harville*. Cała ta siła wynosi już do 30,000. ludzi, a 12,000. spodziewa się jeszcze od prawego skrzydła z lewych brzegów Renu.

## HOLLANDYA.

*Z Hagi dnia 31. Maia.*

Prócz Szwecyi, Sardynii i Hiszpania teraz uznała uroczyście rząd dzisiejszy Rzeczypospolitey Batawskiej. Obywatel *Valkenaar* przeznaczony na Ministra do Madrytu, wykonał już przysięgę na wierne sprawowanie swego urzędu.

Dla armii Francuskiej Sambry i Mozzy prowadzą z Hollandyi 5000. sztuk bydła rogatego, 10,000. owiec, wiele masła i innych żywności.

Przedwczora obchodzono tu wspólnie fest militarny z okazji odniesionych zwycięstw armii Francuskiej w Włoszech. Wszyscy woyskowi i Deputowani od reprezentantów ludu przytomni byli tej uroczystości. Minister Francuski mówił do

do zgromadzonych, a obywatel *Lestevenon* mu odpowiedział.

Dnia 28. wezwano w Hadze wszystkich męszczyzn od 18. do 55. lat liczących na ratuśz, gdzie ich zachęcano do ięcia się dobrowolnie oręża na obronę oyczyzny i zaślonienie granic Rzplitey. Ten sposób pomyslny bardzo obiecuie skutek, gdyż w małym miasteczku Briel ofiarowało się natychmiast 190. osób do milicyi, a w *Zütphen* 500. Wielkie ie-  
dnak miasta, w stosunku do swej ludności, nie mają tyle ochotników.

Konwencya kazała uroczyście podziękować Ministrowi Francuskiemu za to, że Dyrektoryat raczył w pokoju z Sardynią uczynić wzmiankę o Rzeczypospolitey Batawskiej.

---